

## II etap IV Synodu Archidiecezji Łódzkiej

### **„Przyszłość Kościoła Łódzkiego idzie przez rodzinę”**

**Materiały do pracy szkolnych kół synodalnych w szkołach podstawowych  
(przeznaczone na miesiąc marzec 2019 roku)**

#### **ZESTAW PIERWSZY**

**Odpowiedź na każde z pytań powinna poprzedzić lektura krótkiego tekstu Papieża Franciszka zaczerpniętego z adhortacji *Amoris Laetitia* - *O miłości w rodzinie*.**

1. *Niewątpliwie, „społeczeństwo bez matek byłoby społeczeństwem nieludzkim, ponieważ matki zawsze, również w najgorszych momentach, potrafią dawać świadectwo czułości, poświęcenia, siły moralnej. Matki często przekazują również najgłębszy sens praktykowania religii: pierwsze modlitwy, pierwsze gesty pobożności, których uczy się dziecko [...]. Bez matek nie tylko nie byłoby nowych wiernych, lecz wiara straciłaby sporą część swojego prostego i głębokiego ciepła. [...] Drogie mamy, dziękuję wam, dziękuję za to, czym jesteście w rodzinie, i za to, co dajecie Kościołowi i światu”.*

*Matka, która chroni dziecko swoją czułością i współczuciem, pomaga mu rozbudzić zaufanie, doświadczyć, że świat jest dobrym miejscem, które je akceptuje. To z kolei pozwala mu rozwijać poczucie własnej wartości, które sprzyja zdolności do intymności i empatii. Postać ojca pomaga nam z drugiej strony zrozumieć granice rzeczywistości i w większym stopniu charakteryzuje się zmysłem orientacji, wyjściem ku szerszemu światu, pełnemu wyzwania, a także zachętą do wysiłku i walki. Ojciec, z jasną i szczęśliwą tożsamością męską, który z kolei na swoim odcinku łączy miłość i akceptację żony, jest równie konieczny jak jej macierzyńska troska. Są to elastyczne role i zadania, które dostosowują się do konkretnych sytuacji każdej rodziny, ale jasna i dobrze określona obecność obu postaci, męskiej i żeńskiej, tworzy najbardziej właściwe środowisko dla dojrzewania dziecka (nr 174-175).*

**Papież Franciszek w bardzo prostych słowach ukazuje rolę matki między innymi w kwestii budowania w dziecku poczucia własnej wartości. W czym przejawia się to poczucie oraz jaki wpływ może mieć wiara w Boga na właściwe rozumienie własnej wartości?**

2. *Mówi się, że nasze społeczeństwo jest „społeczeństwem bez ojców”. (...) Ojcowie są niekiedy tak bardzo skoncentrowani na sobie i na swojej pracy, a czasami także na własnej samorealizacji, że zapominają nawet o rodzinie. I zostawiają dzieci i młodzież same”. (...)*

*Bóg stawia ojca w rodzinie, aby z cennymi cechami swej męskości „był blisko żony, by dzielić wszystko, radości i ból, trudy i nadzieje. I by był blisko dzieci, kiedy rosną: kiedy się bawią i kiedy się trudzą, kiedy są bez troski i kiedy są zaleźnione, kiedy mówią i kiedy są milczące, kiedy są śmiałe i kiedy się boją, kiedy popełniają błędy i kiedy wracają na właściwą drogę; ojciec musi być obecny, zawsze. Obecny, to nie to samo co kontrolujący! Ojcowie zbyt kontrolujący niszczą bowiem osobowość dzieci”. Niektórzy ojcowie czują się bezużyteczni i niepotrzebni, ale prawda jest taka, że „dzieci potrzebują ojca, który na nie czeka, kiedy wracają po swoich porażkach. Zrobią wszystko, by się do tego nie przyznać, by tego nie okazać, ale potrzebują tego”. Nie jest dobrze, aby dzieci były pozbawione ojców i w ten sposób przedwcześnie przestawały być dziećmi (nr 176-177).*

**Jakie oczekiwania względem rodziców niesie w sobie dorastający człowiek?**

3. *Św. Jan Paweł II zachęcił nas do zwrócenia uwagi na miejsce osób starszych w rodzinie (...). Osoby starsze pomagają dostrzec „następstwo pokoleń”, poprzez „charyzmat zapewniania przedziałów między pokoleniami”. To właśnie dziadkowie często zapewniają przekazywanie wielkich wartości swoim wnukom, a „wiele osób może potwierdzić, że właśnie swoim dziadkom zawdzięcza wprowadzenie w życie chrześcijańskie”. Ich słowa, ich przytulenia lub sama ich obecność pomagają dzieciom w rozpoznaniu, że historia nie zaczyna się od nich, że są spadkobiercami długiej drogi oraz że trzeba respektować poprzedzające nas tło dziejowe. Osobie, która zrywa więzi z historią, trudno będzie nawiązywać trwałe relacje i uznać, że nie jest panem rzeczywistości. Zatem, „wrażliwość na osoby starsze jest istotną cechą cywilizacji. Czy w danej cywilizacji okazuje się względy osobom starszym? Czy jest w niej miejsce dla osoby starszej? Ta cywilizacja będzie się rozwijała, jeśli będzie potrafiła szanować rozsądek, mądrość osób starszych”.*

*(...) Opowiadania osób starszych czynią wiele dobrego dzieciom i młodzieży, ponieważ łączą je z historią przeżytą czy to przez rodzinę, dany region czy też ojczyznę. Rodzina, która nie szanuje i nie dba o swoich dziadków będących jej żywą pamięcią, jest rodziną rozbitą. Natomiast rodzina, która pamięta, jest rodziną, która ma przyszłość. Dlatego też, „cywilizacja, w której nie ma miejsca dla osób starszych lub są one odrzucane, bo stwarzają problemy, jest nosicielem wirusa śmierci”, ponieważ „odrywa się od swoich korzeni” (nr 192-193).*

**W czym może wyrażać się wrażliwość na osoby starsze w rodzinie?**

4. *Rodzina nie może zrezygnować z bycia miejscem wsparcia, towarzyszenia, prowadzenia (...). Musi wziąć pod uwagę, na co mogą być narażone jej dzieci. W tym celu nie może unikać pytań o to, kim są ci, którzy zajmują się zapewnianiem im zabawy i rozrywki, którzy wchodzą do ich domów przez ekrany, kim są ci, którym je powierza, aby je prowadzili w wolnym czasie. Tylko chwile, jakie z nimi spędzamy, rozmawiając z prostotą i miłością o rzeczach ważnych i stwarzanie przez nas godnych możliwości, które mogłyby wypełnić ich czas wolny, pozwalają na uniknięcie szkodliwej inwazji. Czuwanie jest zawsze konieczne. Pozostawienie ich samym sobie nigdy nie prowadzi do niczego dobrego. Rodzice powinni ukierunkowywać i przestrzegać dzieci i młodzież, aby umiały sobie poradzić z sytuacjami, w jakich mogą się znaleźć, jak na przykład zagrożenia agresją, wykorzystaniem lub narkomanią (nr 260).*

**Na jakie zagrożenia narażone są dzisiaj dzieci oraz młodzież? Czy (zdaniem młodych) rodzice posiadają realną możliwość uchronienia swoich dzieci przed tymi zagrożeniami?**

5. *Wolność jest czymś wspianiałym, ale można ją utracić. Edukacja moralna jest kultywowaniem wolności poprzez postanowienia, motywacje, zastosowania praktyczne, bodźce, nagrody, przykłady, wzory, symbole, refleksje, zachęty, korygowanie sposobu działania i dialogi pomagające osobom w rozwijaniu tych stałych zasad wewnętrznych, które mogą popychać do spontanicznego czynienia dobra. Cnota jest przekonaniem, które przekształciło się w wewnętrzną i stabilną zasadę działania (nr 267).*

*Rodzina jest pierwszą szkołą wartości ludzkich, w której można się nauczyć dobrego korzystania z wolności (nr 274).*

**Jakich cnót (umiejętności moralnych) możemy nauczyć się w szkole, jaką jest chrześcijańska rodzina?**

---

Wskazówki:

**Na II etapie Synodu zostały przygotowane dwa zestawy pytań do pracy w szkolnych kołach synodalnych na poziomie szkoły podstawowej. Pierwszy zestaw jest przeznaczony na miesiąc marzec, natomiast drugi na miesiąc kwiecień. Protokół wraz z udzielonymi odpowiedziami należy niezwłocznie po spotkaniu przesłać na adres: [synod@archidiecezja.lodz.pl](mailto:synod@archidiecezja.lodz.pl). Uprzejmie prosimy, aby odpowiedzi na pytania zawarte w obydwóch zestawach przesyłać w odrębnych plikach (nie łączyć dwóch zestawów w jednym pliku). W nagłówku protokołu prosimy o podanie szczegółowych danych z jakiego koła napływają odpowiedzi (chodzi o podanie nazwy szkoły; nazwy parafii, na terenie, której szkoła się znajduje; podanie kto jest opiekunem koła oraz liczby uczniów należących do koła i klasy, do której uczęszczają).**